

Sygn. akt V CZ 10/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa M. F., T. F., M. H.,

J. R., K. K. i K. B.

przeciwko Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w R.

o uchylenie uchwały,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 19 lutego 2014 r.,

zażalenia strony pozwanej

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 25 listopada 2013 r.

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 25 listopada 2013 r. odrzucił skargę kasacyjną pozwanej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w R. jako niedopuszczalną.

W uzasadnieniu wskazał, że przedmiotowa sprawa dotyczy uchylenia uchwały Walnego Zgromadzenia Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, którą to uchwałą zmieniono statut pozwanej w ten sposób, że podwyższono obowiązkowy wkład pieniężny podstawowy z kwoty 50 zł na 25 000 zł. W sprawie występuje sześciu powodów – członków Spółdzielni z żądaniami opartymi na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej i każdy skarży uchwałę Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, która ma charakter majątkowy.

W zażaleniu na to postanowienie, skarżący wniósł o jego uchylenie i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustalenie majątkowego lub niemajątkowego charakteru sprawy o uchylenie, stwierdzenie nieważności lub ustalenie nieistnienia uchwał organów spółdzielni ma istotne znaczenie z punktu widzenia przewidzianej w art. 398² § 1 k.p.c. w odniesieniu do spraw o prawa majątkowe przesłanki dopuszczalności skargi kasacyjnej (odpowiednia wartość przedmiotu zaskarżenia). W uchwale składu siedmiu sędziów – zasadzie prawnej - z dnia 10 maja 2011 r., III CZP 126/10, Sąd Najwyższy przyjął, że sprawa o uchylenie, stwierdzenie nieważności lub ustalenie nieistnienia uchwały organów spółdzielni jest sprawą o prawa majątkowe i art. 398² § 1 k.p.c. ma do niej zastosowanie, jeżeli przedmiotem zaskarżonej uchwały są prawa lub obowiązki o charakterze majątkowym.

Przedmiotem uchwał zaskarżonych przez powodów są niewątpliwie prawa i obowiązki majątkowe. W sprawie powodowie wystąpili przeciwko Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej o uchylenie uchwały nr 13/I/2012 z dnia 12 czerwca 2012 r. podjętej przez Walne Zgromadzenie członków pozwanej Spółdzielni, którą to uchwałą zmieniono statut pozwanej co do treści § 33 w ten sposób, że podwyższono obowiązkowy wkład pieniężny podstawowy z kwoty 50 zł na 25 000 zł.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już wyjaśnione, że dla rozróżnienia majątkowego bądź niemajątkowego charakteru konkretnej sprawy nie jest istotne, czy rozpoznawana jest ona w następstwie wytoczenia powództwa o świadczenie, czy też powództw o ustalenie albo ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego. Sprawą majątkową jest sprawa, w której zgłoszone żądanie zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na stosunki majątkowe stron. Sprawy o uchylenie uchwał nie mają jednolitego charakteru. O ich majątkowym albo niemajątkowym charakterze decyduje przedmiot uchwały podlegającej zaskarżeniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lutego 2003 r., V CZ 208/02, niepubl. oraz z 6 października 2006 r., V CZ 67/06, niepubl.).

Nie ma racji pozwana kwestionując pogląd Sądu Apelacyjnego, że sprawa o uchylenie uchwały o przedmiocie określonym wyżej jest sprawą o prawa majątkowe, gdyż przedmiot uchwał zaskarżonych przez powódkę dotyczy realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na stosunki majątkowe stron.

Sąd Apelacyjny trafnie zatem zaliczył wszczętą przez powodów sprawę do kategorii spraw o charakterze majątkowym.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, w sprawie nie zachodzi między powodami współuczestnictwo materialne. Powodowie, jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, występują ze sprawą opartą na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej i każdy z nich skarży uchwałę Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Między powodami zachodzi więc współuczestnictwo formalne. To podobieństwo podstaw prawnej i faktycznej, usprawiedliwiające współuczestnictwo formalne, określa się często skrótowo jako podstawę „taką samą”, w odróżnieniu od współuczestnictwa materialnego, w którym wymagana jest podstawa „ta sama”. W istocie więc współuczestnictwo formalne to kilka odrębnych procesów rozstrzyganych w ramach jednej sprawy, głównie ze względów ściśle pragmatycznych (wspólne okoliczności faktyczne uzasadniają najczęściej prowadzenie jednego postępowania dowodowego, zapobiegając tym samym powstaniu rozbieżności ocen faktycznych i prawnych).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że przy współuczestnictwie formalnym wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną

określa się odrębnie w stosunku do każdego ze współuczestników. O wartości przedmiotu zaskarżenia nie decyduje suma poszczególnych przedmiotów zaskarżenia, ale wartość każdego z nich z osobna. Przyjęcie odmiennego poglądu prowadzioby do nieuzasadnionego zróżnicowania sytuacji stron w zakresie możliwości wniesienia skargi kasacyjnej w zależności od tego, czy wytoczono powództwo samodzielnie, czy też łącznie z innymi osobami, jak również w zakresie podyktowanego względami ekonomii procesowej skorzystania przez sąd z możliwości łącznego rozpoznania kilku różnych spraw. (Por. postanowienia z dnia 27 kwietnia 2000 r., I PZ 18/00, PPIPS 2001, nr 6, s. 67, z dnia 24 października 2001 r., III CZ 53/01, niepubl., z dnia 15 lipca 2004 r., V CZ 59/04, niepubl., oraz z dnia 9 lutego 2006 r., IV CSK 183/05, niepubl., z dnia 30 maja 2006 r., I CSK 142/06, LEX nr 490439, z dnia 10 lutego 2010 r., V CZ 2/10, niepubl., z dnia 20 października 2010 r., III CZ 42/10, niepubl.).

Odnosząc się natomiast do zarzutów skarżącego zawartych w zażaleniu dotyczących braku określenia wartości przedmiotu sporu na wcześniejszych etapach postępowania należy wskazać, że uchybienie wskazanemu wymaganiu i niepodanie tej wartości nie uniemożliwiało nadanie sprawie biegu. Należy podzielić pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2008 r., III CZP 7/08, że sankcji tej podlegają tylko braki formalne uniemożliwiające nadanie apelacji prawidłowego biegu w rozumieniu art. 130 § 1 k.p.c., a niewskazanie w apelacji przez powódkę wartości przedmiotu zaskarżenia nie jest takim brakiem. Wartość przedmiotu sporu (zaskarżenia) w sprawach o uchylenie, stwierdzenie nieważności lub ustalenie nieistnienia uchwał organów spółdzielni, które zgodnie z kryterium wskazanym w zasadzie prawnej z dnia 10 maja 2011 r., III CZP 126/10, mają – tak jak sprawa niniejsza - charakter majątkowy, nie ma wpływu na właściwość rzeczową sądu, ani na wysokość opłat sądowych i wysokość wynagrodzenia należnego w ramach pokrycia kosztów procesu. Nie zależy też od tej wartości dopuszczalność zaskarżenia apelacją.

Dopiero dopuszczalność skargi kasacyjnej jest uwarunkowana określoną wartością przedmiotu zaskarżenia. Wartość przedmiotu sporu (zaskarżenia) nie pełni więc w tych sprawach do etapu rozpoznania apelacji w istocie żadnej funkcji. Tym należy tłumaczyć fakt nieinteresowania się nią w niniejszej sprawie przez Sąd

Okręgowy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i postępowaniu międzyinstancyjnym. Sąd pierwszej instancji nie zwracał na nią uwagi, ponieważ w istocie nie miała znaczenia dla toczącego się postępowania zarówno po wniesieniu pozwu, jak i apelacji. Postępowanie to mogło się prawidłowo toczyć, mimo braku jej oznaczenia przez powodów.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.